

Nowy rok budżetowy

W gospodarce państwowej dzień dzisiejszy jest dniem noworocznym. Ostatniego marca kończy się jeden okres budżetowy, pierwszego kwietnia rozpoczyna się nowy. Preliminarz dochodów i wydatków państwa nie jest układany na rok kalendarzowy, lecz na okresy od kwietnia do kwietnia.

Dzisiaj zatem obowiązują początkowo te normy dochodów i wydatków, które uchwalili nasz parlament podczas ostatniej zimowej sesji. Nawet w normalnych czasach wcielanie w życie globalnych cyfr przypuszczalnych dochodów i wydatków na 12 miesięcy z góry, jest rzeczą trudną, a cóż dopiero w obecnych, przesileniowych, w okresie depresji gospodarczej i zmieniających się na arenie świata jakby w kalejdoskopie sytuacji finansowych.

Ci, którzy pozycje tego budżetu układali, i ci, którzy je potem w Sejmie uchwalali, mieli do dyspozycji szereg doświadczeń i kryteriów z przebiegu kryzysu gospodarczego ostatniego roku: wysnawali z nich właśnie swe wnioski z możliwą ostrożnością. Ale musieliby być obdarzeni darem jasnowidzenia, gdyby chcieli przewidzieć, co zajdzie w najbliższych 12 miesiącach i czy przyszłość nie zmusi do poddania rewizji niejednej cyfry dochodu i wydatku.

A niema na świecie jasnowidza, któryby to mógł powiedzieć. Wojna gospodarcza, w jakiej tkwi świat cały, obciąża w takie momenty zaskoczenia i tak dramatyczne perypetje, iż wszyscy znachorzy i wróżbiar, którzy dotychczas śmiało się przewidywać przyszłość, sprawiali jeno zawód.

To też fatalne byłoby słuchanie tych „besserwisserów” — a wliczyć się ich również i u nas co niemiara — lub też uleganie tej psychologicznej pesymizmowi, która wobec niemożności układania planów gospodarczych na dłuższą metę, każda cyfra budżetowa uważa za nierealną, jeśli nie wręcz fikcyjną.

Właściwie natomiast jest stawić kwestię tak, że mamy jako punkt wyjścia ustalone pozycje budżetowe i wszystkie musimy wyciągnąć siły, aby w najbliższych 12 miesiącach pozycje te najmniej odbiegały od rzeczywistych wpływów i wydatków.

Obrona tych pozycji jest największym obecnie zadaniem państwa. Wiemy wszak z doświadczeń, jakie na szczęście nie u nas, ale w szeregu innych państw zostały poczynione ubiegłego roku, jakie klęski sprowadzają niezaprzeczalnie do olbrzymich rozmiarów deficyty, jak złowrogo oddziałują na stałość waluty, na bilans handlowy.

Równowaga budżetowa, musi być w tych kryzysowych czasach okupiona wielkimi ofiarami ze strony społeczeństwa. Nasz organizm państwowy wykazał już wielką od

Nie wolno eksmitować bezrobotnych

Pierwszy dekret p. Prezydenta na podstawie pełnomocnictw

Z dniem dzisiejszym upływa t. zw. „okres zimowy”, w którym na mocy ustawy o ochronie lokatorów, zniewolonej w czasie ostatniej sesji sejmowej, zawieszona została w stosunku do bezrobotnych wykonywanie eksmisji z mieszkań jedno lub dwupokojowych. Wobec zakończenia tego okresu ulgowego groziła fala eksmisji, która musiałaby dotknąć rzeszę bezrobotnych i tak już ciężko przez los pokrzywdzonych brakiem pracy.

Uciekając się do pomocy pełnomocnictw, nadanych mu ustawą, w dniu wczorajszym ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, przedłużające termin zawieszania eksmisji z mieszkań jedno i dwupokojowych w stosunku do bezrobotnych aż do dn. 31 października b. r.

Katastrofie tej zapobiegł rząd, uciekając się do pomocy pełnomocnictw, nadanych mu ustawą.

Opieka hr. Graviny dla przemytu

Niesłychana decyzja Ligi Narodów w Gdańsku

GDĄŃSK, 31.3. Decyzja prowizoryczna z dnia 29 marca wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, Gravina, uznał kontrolę towarów, pochodzących z obrotu uszlachetniającego gdańskiego, jako kierowaną specjalnie przeciwko Gdańskowi i za action directe ze strony Polski, jakkolwiek w tej mierze stosowane były przepisy ogólne obowiązujące w Polsce.

GDĄŃSK, 31.3. Decyzja prowizoryczna nie przesądza zasadniczo sporu co do dopuszczalności obrotu, jaki uprawia Gdańsk pod nazwą „obrotu uszlachetniającego biernego”, a nieuznanego jako taki przez rząd polski. Zasadniczy ten spór toczy się obecnie na podstawie skargi polskiej z dnia 15 września 1931 roku przed instancjami Ligi Narodów.

Rokowania angielsko-francuskie



W nadchodzącą niedzielę w Londynie ma się odbyć konferencja polityczna o koncepcji unii celnej państw nadnaujskich, rozbrojeniu i reparacjach. W konferencji tej Francję będą reprezentowali premier i min. spraw zagranicznych Tardieu, minister finansów Flandin, Anglię — premier Ramsay Mac Donald, min. spraw zagranicznych John Simon i minister skarbu Neville Chamberlain.

Groźne rozruchy głodowe w Sowietach

Krwawe walki o masło, cukier i naftę

RYGA, 31.3. W Moskwie, Leningradzie i Charkowie wybuchły groźne rozruchy głodowe. W Leningradzie tłum robotników, liczący około tysiąca, w tym dużo kobiet, zdejmował 5 sowieckich sklepów państwowych, należących do trustu Torgsin i sprzedających artykuły pierwszej potrzeby bez kartek, lecz po cenach obliczonych w złocie.

Właściwie natomiast jest stawić kwestię tak, że mamy jako punkt wyjścia ustalone pozycje budżetowe i wszystkie musimy wyciągnąć siły, aby w najbliższych 12 miesiącach pozycje te najmniej odbiegały od rzeczywistych wpływów i wydatków.

W Moskwie i Charkowie wybuchły groźne rozruchy głodowe. W Leningradzie tłum robotników, liczący około tysiąca, w tym dużo kobiet, zdejmował 5 sowieckich sklepów państwowych, należących do trustu Torgsin i sprzedających artykuły pierwszej potrzeby bez kartek, lecz po cenach obliczonych w złocie.

Ważnie żon robotników i urzędników sowieckich już o 5-ej godzinie rano zebrały się przed sklepami. Złuszczano w centralnej dzielnicy Moskwy tłumy oczekujących kobiet były bardzo liczne.

W Charkowie powodem rozruchów było wstrzymanie sprzedaży cukru i nafty. Kilka sklepów, do których wstąpiły zorganizowane kobiety, uległo całkowicie zdemolowaniu. Podczas rozpraszania tłumów przez policję konna G. P. U. 17 osób odniosło rany.

W murach Wolnego Miasta panoszą się dziś najciemniejsza reakcja — podkreśla dziennik socjalistyczny.

Wbrew powszechnemu oczekiwaniu rząd brytyjski wystąpi w Lozannie z projektem definitywnego załatwienia sprawy odszkodowań, rząd brytyjski, według „Daily Herald”, nie ma zamiaru uczynienia czegokolwiek w dziedzinie reparacji. Rząd brytyjski pragnie jakoby odroczyć rezultat wyborów w Ameryce.

W Łodzi, 31.3. „Daily Herald” ogłasza rewelacyjną wiadomość, jakoby rząd brytyjski zdecydował się zaproponować w Lozannie odnowienie moratorium dla Niemiec na dalsze 6 miesięcy.

W Łodzi, 31.3. „Daily Herald” ogłasza rewelacyjną wiadomość, jakoby rząd brytyjski zdecydował się zaproponować w Lozannie odnowienie moratorium dla Niemiec na dalsze 6 miesięcy.

Zgubne skutki hitlerizmu dla wolnego miasta Gdańsk

BERLIN, 31.3. — „Vorwaerts” ogłasza artykuł, przedstawiający zgubne skutki wpływu narodowych socjalistów na rząd Gdańska. Narodowi socjaliści nie mają oficjalnie przedstawicieli w radzie Wolnego Miasta, w praktyce jednak wywierają decydujący wpływ na wybory senatorów.

W murach Wolnego Miasta panoszą się dziś najciemniejsza reakcja — podkreśla dziennik socjalistyczny.

S. p. minister Franciszek Sokal

Zgon delegata Rzplitej do Ligi Narodów



denhof w Bernie minister Franciszek Sokal, polski delegat do Ligi Narodów.

100 proc. zwyzka cel maksymalnych Wzmocniona obrona granic przed importem

Stal n pod obserwacją

Uterzka od głównego zagadnienia

Baba załaza tor kolei

Sesja synodu prawosławnego



Udaremniony napad bandycki

Jeden rabus zabity, drugi ranny

Na kasjera dworca kolejowego Łódź Kaliska, Marceliego Unifskiego, dokonano d. 30 marca napadu rabunkowego. Unifski na pół godziny przed na padem zdał wszystkie pieniądze do P.K.O. W chwili, gdy wozy z piom bownica wyszedł z pokoju z kasa, w którym znajdował się kasjer, wdarło się tam 2-ch bandytów, usiłujących kasjera obezwładnić.

Unifski, szamocąc się z napastnikami, cinał się do dzwonka alarmowego. Na alarm przybyli dyżurni policjanci, dyżurny ruchu oraz służba kolejowa.

Jeden z bandytów usiłował uciec, lecz został ujęty. Drugi natomiast, zatrzasnąwszy szafkę bezpiecznictwa w kasie, począł się za nią ostrzeliwać. Policja odpowiedziała również strzałami, zabijając bandytę na miejscu.

Zabitym bandytą okazał się Karol Kurwald. Był on pracownikiem huty szklanej, zarabiając tygodniowo 60 złotych.

Drugi aresztowany opryszek jest to Władysław Mendrecki, murarz, który również pracował do ostatniej chwili na dworcu Łódź-Fabryczna, zarabiając 9 zł. dziennie.

Kasjer Unifski, który dzielnie bronił się przed bandytami, liczy 62 lata. Mendrecki stanął w najbliższych dniach przed sądem dorocznym.

600 arkuszy o p. C unkwieczowej

rozprawa sądowa w maju

Sędzia śledczy, dr. Wator, zajęty był przygotowaniem aktu sprawy przeciwko Ciunkiewiczowej.

arkuszy bitygo pisma maszynowego. Rozprawa przeciwko Ciunkiewiczowej odbędzie się w maju w sądzie krakowskim.

Nowa konferencja 4 b. premierów

Donosie narady w dwu restauracjach stołecznych

W gmachu sejmowym, który po zamknięciu sesji 18 marca, opustoszał, panowało wczoraj większe ożywienie. Jak zwykle ostatniego dnia miesiąca, w przededniu wyplacania diet poselskich, licznie zjechali się posłowie i senatorowie; w lokalach, przeznaczonych dla poszczególnych klubów partyjnych, toczyły się ożywione rozmowy; przesyłały niektóre partje odbywały narady i ustalały dyrektywy dla swych działaczy politycznych w terenie na najbliższy okres.

Około południa rozszedł się w kuluarach wieści, że poza temi naradami przybyli do Warszawy i rozmowami przywódców partyjnych z posłami, którzy zjechali do Warszawy, toczą się otoczono najciszejszą pełnością konferencje polityczne.

Wkrótce potem wieści te znalazły potwierdzenie w fakcie, że w gabinecie znanej przed laty z zebrań politycznych restauracji przy ul. Marszałkowskiej, zebrał się w porze obładowej czterej głośni w erze przedmowej decydujący wpływ polityczny wywierający dygnitarze państwowi.

W godzinach przedwieczornych dowiedziano się, że dalszy ciąg tej konferencji politycznej został przeniesiony do znanego również przed laty jako miejsce ważnych konferencji lokalu rozrywkowego przy trakcie wilanowskiej i że ożywiona debata między tymi czterema politykami potrwała do późnej nocy.

Jak się wreszcie udało stwierdzić, w naradach tych wzięli udział czterej b. premierzy, a mianowicie: Wincenty Witos, Władysław Grabski, Władysław Sikorski i Antoni Ponikowski.

Historja powstania i upadku firmy „Zenopol”

Tranzakcja bankiera Kwinty z „ks. Oldenburgską”

Aresztowany pod zarzutem poważnych nadużyć i defraudacji warszawski Stanisław Kwinto, osadzony został w więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej, gdzie zajmuje oddzielną celę. Wiktor otrzymał w więzieniu.

Zrzuwany finansista nie traci humoru. Cały dzień poświęca czytaniu książek, które wypożycza z biblioteki więziennej.

Sędzia śledczy, p. Zaborski, prowadzący dochodzenie w tej sprawie, dotychczas jeszcze nikomu nie udzielił pozwolenia na widzenie się z przezwanym.

Niezwykle ciekawe szczegóły zawiera historia powstania i upadku firmy „Zenopol”, założonej przez Kwintę i Abrama Kaganę.

Upadłość tej spółki stała się w dle twierdzenia Kwinty, przyczyną jego ruiny.

„Zenopol” powstał dla eksploatacji majątku Kossów - Zenopol, położonego na Polesiu.

Majątek ten, o obszarze 12000 morgów, stanowiący w przeważającej części gospodarstwo leśne, należał kiedyś do hr. Pusłowskich.

Od nich nabył ten majątek jeszcze przed wojną ks. Oldenburgski, bliiski kuzyn ostatniej carowej rosyjskiej i następnie przeszedł go na imię swej morganatycznej małżonki hr. Zarnekau.

Po rewolucji bolszewickiej hr. Zarnekau wyjechał z Rosji do Paryża, gdzie znalazła się w wielkiej biedzie.

Tu przypomniała sobie o swym majątku na kresach — majątku, który znalazł się po zwycięskiej wojnie z bolszewikami, po tej stronie granicy.

W Paryżu hr. Zarnekau poznał Abrama Kaganę, który tak jak i ona pozbawiony przez rewolucję majątku, musiał emigrować z Rosji.

Kagan zainteresował się majątkiem hrabiny. To była jego branża. W Rosji Abram Kagan był miljonierem — dorobił się gra na giełdzie i na handlu majątkami ziemskimi.

Postanowił więc i teraz spróbować szczęścia.

Targu szybko dobił. Majątek był częściowo zdewastowany, do ośrodka jego — Mereczowszczyzny, zgłosił uzasadnione pretensje skarbu państwa, ale mimo to, to zostało, przedstawiało kilkumilionową wartość.

Spisano umowę sprzedaży. Mereczowszczyzna, gdzie ochrzczonej był w r. 1745 Tadeusz Kościuszko i gdzie do dziś dnia stoi domek Kościuski i pałac hr. Pusłowskich, przejął skarbu państwa, reszta stała się własnością nowo założonej spółki „Zenopol”, której za-

łożycielami byli Kagan i Kwinto.

Majątek przedstawiał dużą wartość, ze względu na wysokoopłynną las z t. zw. papierówki, drzewa używanego do wyrobu papieru.

Za majątek ten w r. 1928 przemysłowiec - papiernik p. Singer ofiarował „Zenopolowi” 400.000 dolarów, czyli przeszło 3 i pół miliona złotych.

Dzięki stosunkom Kwinty, spółka „Zenopol” otrzymała w Wileńskim Banku Rolnym pożyczkę w wysokości 90.000 dolarów. Sumę tę zhipotekowano na pierwszym numerze hipoteki Kossowa - Zenopolu.

Poza tem „Zenopol” uzyskał od p. Botenahagen pożyczkę w wysokości 20.000 dolarów.

Początkowo interes szedł świetnie. „Zenopol” nabył nawet w r. 1927 od ks. Woronieckiej wille-pałacy w Alejach Ujazdowskich nr. 49.

Potem jednak konjunktura popadła. Długi „Zenopolu” dosięgły sumy 2 i pół miliona złotych. Na zadanie Wileńskiego Banku Rolnego sąd ogłosił dn. 11 lutego 1930 r. upadłość firmie „Zenopol”.

Syndykiem masy upadłości został mianowany adwokat Ryszard Minasiewicz.

Dnia 18 września 1930 r. nastąpiła licytacja pałacyku w Alejach Ujazdowskich.

Przy pierwszej licytacji utrzymał się dom handlowy „Pawlikowski”, jednakże nie wpłacił w przepisany termin sumy nabywczej, wobec czego stracił wpłacone przed licytacją wadium w wysokości 16.500 zł. i pałacyk wystawiono po raz drugi na licytację.

Tym razem nabył go ostatecznie rejent Prusakiewicz, mający na pierwszym numerze hipoteki tej nieruchomości 35.000 dolarów.

W kilka miesięcy później, dn. 5 grudnia 1930 r. odbyła się w okrę-

gowym sądzie w Grodnie licytacja majątku Kossów - Zenopol. Majątek nabył za sumę około miliona złotych niejaki p. Joselewicz.

Suma 90.000 dolarów, stanowiąca własność Wileńskiego Banku Rolnego, pozostała nadal na hipotece. Obecnie majątek ten wystawiany jest znów przez bank na licytację.

Sledztwo w sprawie afery bankiera Kwinty, które przybrało tak olbrzymie rozmiary ze względu na cyfrę nadużyć, jak i na liczbę poszkodowanych osób — prowadzone jest w dalszym ciągu.

W dniu wczorajszym u sędziego śledczego Zabawskiego zebrała się komisja ekspertów celem zbadania ksiąg domu bankowego i szeregu dokumentów. Ta droga komisja ma ustalić, czy Kwinto popełnił nadużycia świadome, czy też padł ofiarą nieszczęśliwych operacji finansowych.

Ekspertyza ksiąg potrwa czas dłuższy.

„Chaco” w drodze do Gdyni

pozostawił tam obywateli polskich

PARYŻ, 31. 3. Według informacji, nadeszłych do Paryża, okręt argentyński „Chaco” z Buenos Aires, wiozący przestępców rozmaitych narodowości, wydalonych z granic republiki argentyńskiej, a któremu nie dozwolono na wyładowanie pasażerów ani Marsylii ani w Genui, przepłynął wczoraj kanał Kiloński, zmie-

szając do Gdańska i Gdyni.

Komisarz Gdyni p. Zabierzowski, porozumieniu z min. sprawiedliwości wydał zarządzenie, aby okręt „Chaco” wpuszczono do Gdyni, ale z okretu tego będą przyjęci przez władze polskie tylko ci więźniowie, którzy udowodnią dokumentami swoje obywatelstwo polskie.

Sirzały rewolwerowe w Kasie Chorych

Dyrektor Kasy zranił komisarza i siebie

POZNAŃ, 31. 3. Budynec Kasy Chorych w Lesznie pod Poznaniem był oświadcz widownią krwawej rozprawy między dyrektorem Kasy Pionrem Grzesikiem i komisarzem Edmundem Majem.

Zaalarmowani strzałami urzędnicy wezwali natychmiast lekarza, który obu położył przeważnie do szpitala. Stan Grzesika jest beznadziejny. Rana komisarza Maję jest groźna.

stwierdzenia pewnych niedokładności w rachunkowości Kasy, rada Kasy Chorych powołała głównego nadzór nad instytucją Edmundowi Majowi z Poznania, przyznając mu uprawnienia komisarza. Po kilkutygodniowym urzędowaniu komisarz Maj wywił radę, której przedstawiał zwołali swych badań.

Po posiedzeniu wezwał do siebie dyrektora Grzesika. W chwili gdy Maj wręczał Grzesikowi zapieczętowaną kopertę, w której znajdowała się decyzja Rady, Grzesik dobył rewolweru i oddał strzał do komisarza Maję.

Podczas szamotaniny się z rannym już Majem Grzesik strzelił do siebie, jednak chybił. Dopiero drugim strzałem zranił się ciężko w głowę.

Abonenci e'le'ctronni wygrali

LUBLIN, 31. 3. W Plaskach Loteryjnych pod Lublinem zakończył się strzał abonentów elektronicznych, przyczem uzyskali oni obniżenie ceny prądu do 80 groszy za kilowat. (PAT).

GIEŁDA GIEŁDA WARSZAWSKA

Waluty i dewizy: Dol. Stan. Zjedn. 8.89; Belgia 124.55; Holandia 360.20; Londyn 33.85; Nowy Jork 8.919; Nowy Jork (kabel) 8.924; Paryż 35.96; Praga 26.41; Sewajcarja 172.80; Włochy 46.25

Papierzy procentowe: 3 proc. poz. budowlana 37.50; 7 proc. poz. stabilizacyjna 58.75; 5-25; 6 proc. dolarowa 48.60; 4-8.75; 6 proc. poz. dolarowa 60.00; 60.50 (w proc.); 10 proc. poz. kolejowa 101.00; 102.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 94.00 (z 161.68); 8 proc. oblig. Banku Gospod. Kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku Gospod. Kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00 (z 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 41.25; 4-17.5; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 63.25; 62.00; 6-33.5; 10 proc. L. Z. m. Radio 62.00; 8 proc. L. Z. m. Kielc 52.00.

Akcje: Bank Polski 85.00 - 84.00, z dnia 31. 3. m. GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 31. 3. m.

Zyto 26.00 - 26.50; pszenica dworska 28.00 - 28.50; pszenica zbierana 27.50 - 28.00; owies jednolity 25.00 - 26.00; owies kłobocny 23.50 - 24.00; jęczmień na kaszę 23.00 - 23.50; jęczmień browarny 23.75 - 24.75; mąka pszenica luksusowa 47.00 - 52.00; mąka pszenica 0000 42.00 - 47.00; mąka żytnia żyłowa 43.00 - 44.00; mąka żytnia siłowa 33.00 - 34.00; mąka żytnia razowa 33.00 - 34.00.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia Loterii Państwowej

10.000 zł. na n-ry: 5405 126942.	35 748 35041 51 65 118 82 369 452 36088
5.000 zł. na n-ry: 21184 133034.	114 33 37 249 468 94 699 978 37101 229
3.000 zł. na n-ry: 25733 65128	728 850 38029 325 72 92 396 562 005
110095 111951.	21 65 69 706 959 39383 89 455 96 508 87
2.000 zł. na n-ry: 851 23459 31750	697 710.
33245 43004 48465 49011 62062	40396 418 551 57 740 822 41158 842
82707 87626 94993 96139 88323	461 565 70 627 709 14 85 867 932 71
97131 111224 123031 122659 129954	42203 451 52 995 43267 761 989 44001
125775 137264 137924.	255 474 529 91 45156 74 497 761 948
1.000 zł. na n-ry: 3150 6917 17634	400 216 159 215 418 36 86 583 683 717 49
18025 20978 29784 44031 45315	51 901 47139 350 98 419 539 743 823 53
45627 50295 57910 75551 75885	914 23 45172 91 272 371 537 774 828 47
81303 82519 90009 95793 98822	921 95 49671 865 941
98951 100341 100347 104015 112832	50325 451 681 704 51139 298 315 675
126952 132011 159907.	917 56 52001 134 207 525 38 684 785 995
500 zł. na n-ry: 573 1626 3087 3664	53165 929 70 92 54142 62 272 90 474
4123 4613 4892 8670 9149 10047 10712	5416 625 902 55152 427 53 694 828 35 57
11864 13110 14544 14812 15844 16157	190 86102 368 481 709 943 62 57078
16991 20913 22328 23049 24116 25421	982 569 417 580 82 750 948 58116 32
28794 28516 29403 29616 29637 31443	329 40 427 75 629 849 59059 344 45 575
33562 33874 36408 37250 40736 40863	689 562 63 88.
42588 43288 44570 46130 46828 47195	60601 74 218 344 449 582 711 939 61019
47529 47915 48154 48807 51349 51784	84 87 98 248 60 73 361 614 17 805 907
51327 55552 56973 57987 59839 61887	62284 378 546 705 949 63358 425 818
61991 62903 63464 64385 64974 66575	64257 72 95 567 731 956 65146 406 559
68564 69592 70314 70872 72035 73254	597 66023 87 119 501 805 67140 210 459
73946 74011 74335 74159 74955 75847	742 835 42 68251 348 66 456 872 907
75852 76490 76884 77721 79201 78461	69206 329 537 39 664 840 936.
84836 85421 87856 88463 89508 89922	70247 81 320 491 711 17 833 905 71020
90376 90714 92637 93996 95864 97275	34 450 524 721 993 70246 74 149 525 95
99617 101127 101364 102936 103874	769 830 66 905 73400 101 202 25 451 572
103473 103410 104917 105259 105345	279 724 286 87 3432 75 521 59 715 957
106478 106786 108092 109253 109966	35102 235 37 391 611 30 96 701 76014 48
111090 111486 111564 113176 113851	708 400 540 601 62 719 870 913 63 77034
112676 114708 115967 117510 118120	216 509 55 783 87 831 78048 198 489 93
118211 119405 121115 121741 122994	711 79005 64 299 228 54 855 83 944.
123112 124166 125452 126297 129061	80280 795 81117 26 636 61 78 841 89
129705 130529 130640 133910 135773	82253 558 91 783 89 836 983 83113 655
138026 138087 138027 139194 140992	84 845 904 84105 30 261 441 49 61 753
140799 141453 142034 142837 144295	932 80 85066 785 76026 103 310 503 75
145126 146537 147189 149054 150187	967 96 851 87951 75 139 215 67 356 88
154226 156822 157028 157684 159001	593 682 761 890 950 88146 53 696 751
159004 159944	69236 52 345 508 88 654 825 48.

55 725 80 977 134185 235 439 690 867	75117 303 563 658 76038 222 27 392
67 133095 172 216 49 95 354 462 4761	428 85 778 83 815 77393 927 78146
588 924 56 62 136583 713 826 143721	54 328 409 38 80 502 65 683 893 994
776 830 139348 56 621 93 700 16 920 78.	790116 71-582 793 818 35 83 906 44
140992 128 29 260 79 447 657 93 819	80004 247 325 30 405 530 677 927
53 141176 365 421 26 660 758 816 80	81093 105 229 430 37 772 841 59 915
142007 79 307 419 36 206 71 84 836	17 48 82026 47 585 836 983 83185
143306 11 64 427 515 78 693 789 825	212 496 559 79 92 712 845 69 904 51
144161 232 90 489 559 85 703 145310	84138 47 205 21 49 320 53 572 624
146216 562 641 46 83 834 53 908 70	57 712 932 38 50 85264 411 562 725
147 146911 148121 209 66 72 439 822 905	72 88 86131 205 539 851 73 87285
149020 48 90 169 317 738.	441 622 761 890 950 88189 235 751
150177 501 614 30 707 59 840 56 74	89020 586 825 42 48
88 927 63 151052 106 201 66 303 628 30	90098 694 751 79 91288 318 447 90 641
932 949 152576 667 902 34 153155 213	92349 422 588 616 30 902 93170 242 355
84 556 764 88 154060 135 284 330 87 519	471 85 778 86 832 968 94012 82 467 646
780 96 155098 674 771 919 1560807 547	95134 224 355 93 550 732 954 96235 699
74 617 29 783 909 45 157106 432 708	711 40 928 97210 438 575 840 98068 383
978 158093 103 197 19 73 453 536 60 701	418 876 912 99157 209 329 35 518 682
54 159032 423 515 78 653 90 778 841.	90066 66.
30 290 427 564 685 827 33 951 1217	100052 210 478 647 722 101129 35 417
312 60 421 39 829 2039 160 352 580 609	53 629 42 88 759 864 102296 407 37 562
710 994 3777 96 939 4225 535 42 95 963	671 103040 47 112 27 285 535 51 62 743
5156 236 404 48 70 504 84 872 998 6242	954 67 104010 138 330 555 609 705 95
418 89 500 915 7131 282 371 489 648 724	10574 571 672 931 106087 163 67 83 354
74 34 843 96 917 47 34 8064 398 909.	71 82 444 564 620 77 881 107043 45 724
165 285 444 831.	829 30 910 34 108077 104 313 91 606 10
10045 155 259 379 90 412 51 532 67	96 883 109098 42 117 33 371 361 481 759
614 24 48 785 915 21 11140 632 751 938	938 85.
26 56 12118 261 332 504 984 95 13097 151	110027 139 229 338 836 956 111105 92
274 273 802 904 98 14142 202 812 15119	280 352 487 861 81 112237 355 401 536
491 9	

S. O. S! wzywa milionerka amerykańska

Wiele czytało się o rozmaitych dziwactwach milionerów amerykańskich, którzy posiadający w życiu wszystko to, co dać mogą pieniądze, szukają ujęcia dla swych zachcianek w czymś innym.

Mrs. Briddle, dobrze znana w szerokich kołach towarzystwa w Filadelfii milionerka, postanowiła pewnego dnia, że spędzi zimą na Alasce.

I to w dodatku w samotności. Wybrała sobie zagubioną wśród lodów na dalekiej północy lepiankę i tu miała pozostać aż do wiosny.

Nie wiadomo, co się stało ekscentrycznej damie, ale o to radio schwytało przed paroma dniami jej rozpaczliwe S. O. S.

Niekana głodem, czy chorobą, wzywa, by jaknajprędzej przyniesiono jej pomoc.

Gazety amerykańskie rozpisują się szeroko o tym fakcie. „New York Herald” donosi, że Mrs. Briddle miała dość zapasów żywności na przeciąg wielu miesięcy. Zabrała też wiele książek i aparat radiowy.

Widocznie tylko nerwy jej nie mogły wytrzymać tak przeraźliwej samotności mroźnej północy.

W każdym razie samolot pocztowy, pełniący służbę cotygodniową do Diamond, będzie usiłował wyratować odważną kobietę, o ile tylko zdoła wylądować wśród lodów i śniegu.

Oczy we wszystkich kolorach tęczy

niezwykły wynalazek uczonego polskiego dr. K. Walskiego

pomyślnie próby wynalazku w Warszawie

Czy można zmieniać kolor oczu i to dowolnie, zależnie od kaprysu? A więc czy oczy niebieskie nie mogą stać się czarnymi? Czarne — seledynowymi? A nawet wogóle, czy mogą jakieś oczy nabrać barwy, jakiej sama natura pośkipała, choćby złościstej lub różowej.

Pytanie takie w dziesiątkach, a może i setek lat zaprzętało głowy mistrza i mistrzyni sztuki upiększenia głównie na prośby ognistych brumetek, które marzyły o oczach z błękitu, lub błędnym, które twierdziły już czarne, jak węgiel „oczy” byłyby najbardziej „twarzowe” przy płowem owłosieniu, nie mówiąc już o pięknościach innych na kolor miedzi lub granatu, które pragnęły mieć dla kontrastu zielone czy kocięcy lub zmiły.

Dla nich to właściciel wielkiego salonu kosmetycznego w Paryżu p. Lejard przed kilkoma laty ogłosił konkurs z nagrodą 300.000 franków dla wynalazcy, któryby rozwiązał problemat zmiany barwy oczu oczywiście bez szkody dla zdrowia.

Daremnie jednak setki wybitnych lekarzy i chemików, nie szczędząc poważnych wkładów, pracowało w tym kierunku.

Dopiero ostatnio w świecie naukowym gruchnęła wieść o próbach, prowadzonych przez młodego, znanego na emigracji uczonego polskiego, chemika i okulisty

zarazem dr. K. Walskiego z Madrytu, którego studia w tym kierunku doprowadziły do wręcz rewelacyjnych wyników, zmieniających dotychczasowe poglądy naukowe na tę sprawę.

Sama metoda oparta jest na założeniu b. prostym i elementarnym, nawet dla laika zrozumiałym.

Jak wiadomo, tkanki mają predyspozycję do odkładania pewnych soli. Wychodząc z tego założenia, dr. K. Walski zdecydował się przezświetlać oczy przez delikatne placki cebuli, która sama w sobie ma własność barwienia, jak to wiedza nasze gospoście, przygotowujące barwne p.sanki wielkanocne.

Przepuszczone przez placki cebuli promienie przenoszą na tęczówkę oka barwniki, zawarte w cebuli i zmieniają oczy szare lub

piwne na czarne i odwrotnie czarne na piękne niebieskie. Próbowano podano zwierzęta i preparując odpowiednio placki cebuli, osiągnięto wprost niezwykłe wyniki. Następne próby dostosował dr. K. Walski do siebie i swego najbliższego otoczenia.

We wszystkich wypadkach już po pierwszej godzinie kolorowej kuraacji osiągnięto żądane wyniki. Dzięki temu czarne od natury oczy doktora K. Walskiego stały się szafirowe, a przy dalszym naświetlaniu stają się koralowe, fioletowe i złościste. Decyduje o tem odpowiedni dobór platków cebuli, zwykła bowiem cebula, jaką mamy w handlu zmienia jedynie piwne oczy na czarne i szare lub czarne na niebieskie.

Naświetlanie odbywa się zarów

no w słońcu jak i przy lampach kwarcowych, przyczem jeden zabieg wystarcza na pół roku, po czem można znów wybrać sobie dowolną barwę oczu.

Mimo tak niewątpliwych wyników — jak dotąd — jeszcze wynalazca nagrody nie otrzymał, w myśl bowiem warunków nagrody, musi on przedstawić zaświadczenie dziesięciu okulistycznych klinik przy uniwersytetach europejskich, które mają stwierdzić, iż metoda dr. K. Walskiego jest skuteczna i nieszkodliwa dla zdrowia i wzroku.

Jak dotąd, przeprowadzono badania na klinikach w Wiedniu, Sztokholmie i Pradze Czeskiej.

Rezultaty okazały się świetne. W każdej z tych klinik przeprowadzono po 100 zabiegów — wszystkie udane.

Amatorów nie brakło, przyczem zastrzyków dokonywano bezinteresownie, aby chęć zmienić barwę oczu, nie czynili tego sami, zabieg bowiem — jak to zaznaczyliśmy — nie są wcale skomplikowane.

Obecnie przyszła kolej na Warszawę. W czasie świąt przybyła do Warszawy asystentka dr. K. Walskiego, a zarazem jego małżonka.

Pierwsza, dokonana wczoraj próba wobec zaproszonych lekarzy wypadła świetnie.

Rozwód z... miłości

Słynna angielska gwiazda filmowa Annie Harding rozwiódł się ze swym mężem Harrym Bannisterem, znanym aktorem teatralnym.

Wiadomość o tem obudziła wielkie zdziwienie w Hollywood, gdyż małżeństwo to uchodziło za jedno z najszcześniejszych.

I cóż się okazało? Anna Harding objaśniła ten fakt w sposób zgoła nieoczekiwany.

Oto, rozwiódł się z mężem, gdyż... ..kochą go zabardzo i nie może znieść faktu, iż od chwili ślubu nazywają go wszyscy „mężem Anny Harding”, a o nim samym nic nie mówią.

Dla utrzymania, więc, ich wzajemnej miłości i ratowania sławy ukochanego, postanowili ten rozwód.

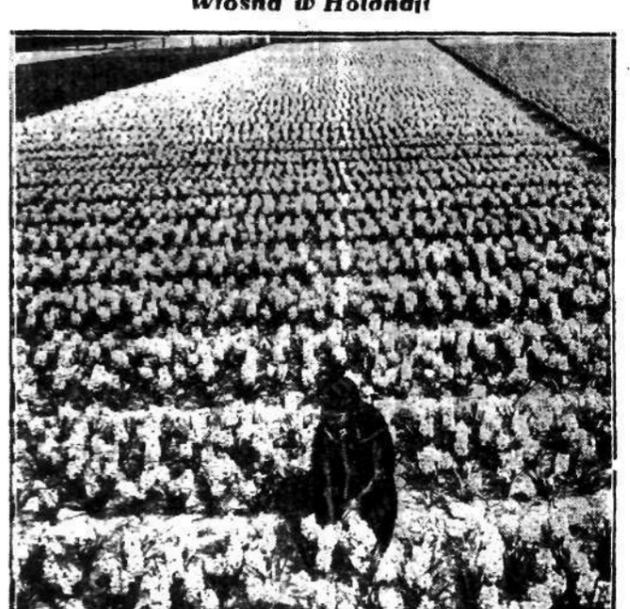
Kubelik — bankrutem

Wiedeński sąd handlowy wdrożył wczoraj postępowanie konkursowe w sprawie Jana Kubelika i jego żony. Kubelik zakupił przed czterema laty od hr. Szechenyi posiadłość ziemską w Burgenlandzie.

Z powodu przesilenia waluty amerykańskiej i spadku papierów na tutejszej giełdzie nie mógł Kubelik sprostać swoim zobowiązaniom pieniężnym.

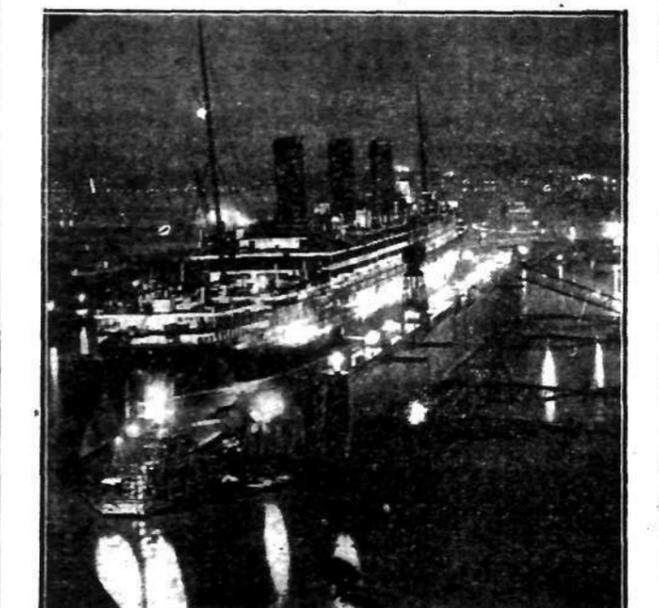
Kubelik ofiaruje swoim wierzycielom 35 proc. w ciągu jednego roku.

Wiosna w Holandii



Pola kwitnących obecnie hiacyntów w okolicach Harlemu w Holandii.

Transatlantyki okrę w doku



Olbryzi angielski parowiec pasażerski „Southampton” jest nawet nocami gorączkowo przygotowywany w doku Southamptona do wiosennego pływania

WARSZAWSKIE MIGAWKI SADOWE

Skandal ze śmigusem

B.twa w obronie tradycji

Pan Piotr Jedynak, zamieszkały przy ul. Konarskiego, w drugim dniu Wielkiejnocy, ubrany ze zromuła starannością w jasny, miłom chłodu, garnitur, piękny trzyzłotowy krawat, jasne oczywiście kamieszki i nieposzlakowany meion, wyszedł przed dom przypatrzyć się uroczystości śmigusa.

Jako człowiekowi poważnemu nie wypadło mu brać bezpośredniego udziału w obławianiu przechodzących niewiast, tem niemniej cała dusza był z młodzieżą, oddająca się tradycyjnemu zabawie.

Nagle w górze, nad głowa pana Piotra rozleź się jakby szum wodospadu.

Zanim obywatel zdążył odskoczyć kaskada spadła mu na melonik i garnitur.

Stanał w swym zmocznym ubraniu na środku pokoju, popatrzył z wyrzutem na gospodarza lokalu, poczem skierował swój wzrok pod łóżko, skąd wystawało niebieskie, emalowane ucho — i rzekł:

Pan Piotr zdjął kabelusz, popatrzył, wciągnął powietrze nosem i gróźnie się zachmurzył.

— To, to tak? naturalnym nieczystościom tradycyjnemu staropolskie nasze zwyczaje chcecie tak wasza owaka w te i nazad opędzić? To sie nie uda!

I obrażony pan Jedynak wrócił do domu, zabrał się do święconego. Pokrzepiwszy siły udał się do sąsiada, z którego okna trysnęła nań ożywcza rosa.

Zadzwonił. Wszedł.

— Cóż to za śmigusowie pan używasz? Już nie chodzi mi o to, że na zapachu pokrzywczony jeźdem, ani o garnitur, bo tak czy siak po świetlach trzeba by go do chemicznej pralni oddać. Ale tradycie czuli staropolski przepis pan krzywdzisz.

Takim prawem nie dla pana nima świętego i jako że patriota jeźdem stosowna naukie dać panu musze!

Właściciel mieszkania p. M. tłumaczył się, że istotnie z jego okna chłusnięto na ulicę, ale naczynie wyjątkowo zawierało czystą wodę.

Tego już p. Piotr miał dosyć. — W kogo siroto niewinna chroniczny katar wmalwasz?!

Z temi słowy porwał ze stołu gotowaną szynkę i trzasnął nią pozbawionego cywilnej odwagi osobnika.

Pan M. ujął w reke brytanwe z nogami na zimno, ale wnet ją wypuścił, gdyż oszołomił go cios dwu kilowa bakka z zakaiem.

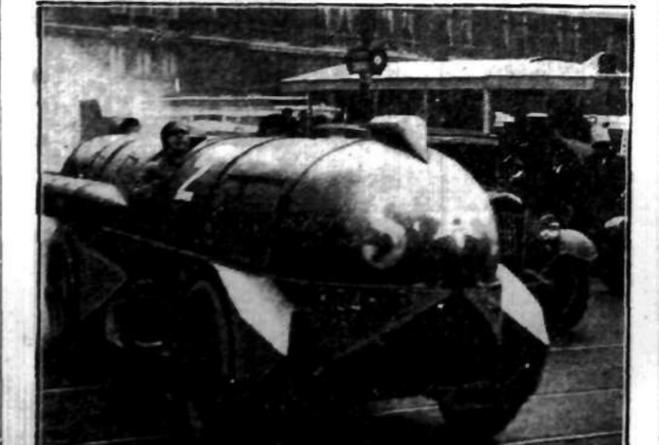
W chwile później po mieszkaniu oprócz święconego fruwały także i pomniejsze meble.

Niewiadomo czemu się to skończyło, gdyż zaczęli nadciągać sąsiedzi i cała kamienica podzieliła się na dwa wrogie obozy.

Na szczęście nadbiegła policja i pożyła kres walce.

W sądzie zrodkim (oddzi. IV) odbędzie się niebawem na tle tego zajścia kilka ciekawych i nie pozabawionych głębszego znaczenia wychowawczego spraw. (Wiech)

Samochód rak e o wy



Znany konstruktor francuski, Stapp wzbudził sensację w Paryżu, przejeżdżając ulicami w samochodzie „Made in France” zbudowanym przez siebie, na którym ma zamiar pobić na plaży w La Baule rekord światowy sir Malcolma Campbella, wynoszący 407,99 km. na godzinę projektując używanie silnika z zawrotną szybkością około 600 km. na godzinę.

Zamach samobójczy lotnika



Lotnik niemiecki, Gunter Groenhof, zdobywca rekordu w lotach bezsłabkowych, który usiłował się pozabawić życia wyrzuceniem w skron. Na dole rekordowy szybowiec Groenhofa — „Faisir”.

Skradzione bakterie cholery narzędziem potwornej zbrodni

Zagadka kryminalna Ch cago

Sąd w Chicago ma wkrótce wydać wyrok w sprawie niezwyklej w dziejach kryminalistyki.

Historja owej zagadki jest następująca:

Wiosną 1931 r. dr. Brown, kierownik prywatnego Instytutu bakteriologicznego zawiadomił policję, iż nieznanemu sprawcy ukradł mu probówkę z hodowla bakterji cholery.

Podjężenia lekarza nie padły na nikogo, śladów nie znalazono i wobec tego poszukiwania pozostały bez rezultatu.

W kilka tygodni potem w Chicago zachorowała i zmarła na choierę 25-letnia Włoszka Lydia Cien-tini.

Mimo, iż wypadki cholery należały w Chicago do rzadkości, nie upatrywano zrazu związku pomiędzy temi dwoma faktami: kradzieżą bakcyli i tragiczną śmiercią młodej dziewczyny.

Podjężenia, iż Włoszka padła ofiarą morderstwa, wyłonilo się dopiero wtedy, gdy policja otrzymała anonimowy list.

Treść tego anonimu była wręcz rewelacyjna. Pisano tam, iż dziewczyna otrula za pomocą bakterji cholery aptekarz James Multon i że pobudką jego czynu była za-

zdrość o piękna Włoszka.

Jeszcze nie poczyniono kroków w związku z tym listem, gdy w parę godzin potem zjawił się drugi anonim. W tym liście znowu oskarżano o ten sam czyn studenta medycyny, Rudolfa Aggarda. Aggard miał podać Włoszce, z którą był zaręczony i która chciała z nim zerwać, bakterie cholery w lekarstwie.

Zarówno Multon, jak Aggard mieszkają w Chicago, więc policja niezwłocznie przystąpiła do badania tej niezwyklej sprawy.

Rewizja w mieszkaniach aptekarza i studenta nie wykazała żadnych śladów skradzionych bakterji. Natomiast wyciągnięta na jaw niepokojąca fakt: anonim denuncjacji Multona, pisał Aggard, anonim wskazujący na Aggarda, był autorstwa Multona.

Aresztowano więc obu, zwłaszcza, że jeden i drugi bywali często w laboratorium Browna, jako przyjaciele jednego z laborantów.

Obaj stanęli przed sądem. Przysięgli będą mieli niełatwe zadanie przed sobą, gdyż sprawa jest ogromnie powikłana.

Wyjaśni ją chyba prawdziwie salomonowy wyrok.

Rad'o warszawskie

WARSZAWA. (Dług. tal. 1411,5 m.) 11:58: Sygnał czasu. Helmal z Krakowa.

12:10: Płyty 13:35: Płyty. 14:45: Płyty.

830 RZEBOTNIKÓW PO SK'CH opuściło Francję

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych we Francji, pobierających zasiłki, wynosiła ostatnio 293.198 osób.

Na miasto Paryż wypada 88.973 osób, pozostające bez pracy.

W ciągu ostatniego tygodnia przybyło do Francji 431 robotników cudzoziemskich opuściło zaś 2.494, w tem 800 Polaków.

15:25: „Kultura polska za Piastów Jagiellońców”. 15:50: „Słowacki” — odczyt 1-szy.

16:10: Płyty. 16:20: Skrzynka pocztowa. 16:40: Płyty. 16:55: Lekcja języka angielskiego.

17:10: „Zarty primaaprilisowe”. 17:35: Koncert ork. detej. 19:35: Płyty.

20: Pogadanka muzyczna. 10:15: Koncert symfoniczny z Filharmonii warsz. 22:50: Muzyka taneczna.

WINSZUJEMY!

Dziś: Hugonowi. Jutro: Franciszkowi.

Zywa kobieta pod nożem sekcyjnym

Miasto amerykańskie Milwaukee w stanie Wisconsin aż trzęsie się od niebywałego skandalu, jaki zdarzył się w tamtejszej kostnicy.

W pobliżu sadzawki miejskiej znaleziono onegdaj młodą kobietę, która nie dawała oznak życia. Zdecydowano więc, że kobieta nie żyje i przy pomocy policjanta odstawiono ciało samochodem miejskim wprost do kostnicy.

W kilka godzin po złożeniu raportu policyjnego o tym wypadku zjawila się w kostnicy komisja sądowo-lekarska dla przeprowadzenia obdukcji zwłok. W zmarłej poznano 32-letnią Estery Falk, żonę malarza miejscowego. Lekarz sądowy, w przekonaniu, że śmierć Estery Falk musiała być już poprzednio stwierdzona przez osobę kompetentną, zabrał się do sekcji zwłok, aby ustalić przyczynę zgonu. Tu jednak przekonała się komisja, że nie wszystko nie żyje, co się nie rusza, gdyż

po pierwszym cięciu rzekoma nieboszczka drgnęła silnie i zaczerpnawszy powietrza, otworzyła szeroko oczy.

Na taki obrót sprawy nawet wytrawni członkowie komisji nie byli przygotowani i rozbiegli się w panicznym strachu. Zaczęło się istne piekło, gdyż w ucieczce doktorzy, pomocnicy i policjanci potracali się wzajemnie i wpadali na innych nieboszczków.

Tymczasem nieboszczka jęknęła głucho i uniósłszy się nieco na deskach opadła znowu i zamknęła oczy, tym razem na zawsze. Lekarz, opanowawszy przerażenie, wrócił do kostnicy i zbladł zmarła, stwierdził, że śmierć nastąpiła z wyczerpania.

Skandaliczny wypadek odstawienia do kostnicy człowieka żywego zaalarmował policję, której komendant, Lambertheimer, prowadził dochodzenie, celem pociągnięcia winnego do surowej odpowiedzialności

Co wrozą gw azdy na dzień 1 kw'etnia?

Oryginalne ideje i projekty



Już wczesne go-dziny ranne mogą się dodatnio zaznaczyć pod tym względem, przynosząc eks-pansję umysłową i fizyczną, zmiany lub niespodziewane wydarzenia o charakterze dodatnim. Aktywność umysłowa łącznie z dążeniem do oryginalności i samodzielności oraz wynalazczością przyniesie nam projekty reform i zmian, które korzystnie odbiją się na naszym życiu późniejszym.

Jest to odpowiedni czas do czynienia poszukiwań, odkryć, zatwierdzenia spraw urzędowych, nabywania biletów na loterie, wszelkich poczynań ryzykownych i spekulacji. Pod względem finansowym dzisiejsze godziny ranne również przedstawiają się pomyślnie, a południe i okres późniejszy

obiecują powodzenie w zakresie sztuki, rozrywek, przyjemności, wizyt etc.

Naogół dzień dzisiejszy może nam przynieść szersze poglądy, zainteresowanie życiem ducha, ideje bardziej demokratyczne i humanitarne. Nadaje się do załatwiania spraw społecznych, dotyczących techniki, komunikacji, radia, kina, lotnictwa i nowych wynalazków. Zwłaszcza wieczorem, około godz. 20 zaznaczy się aktywność umysłowa i ruchliwość, chęć poprawy warunków swej egzystencji i wpłynięcia na otoczenie.

Wieczór w godzinach późniejszych może jednak przynieść rozczarowania i niepowodzenia w miłości lub sztyce. Dziecko dziś urodzone — okaże wybitne zdolności umysłowe i dużą oryginalność. Powodzenie łatwo osiągnie w związku z kinem, radem, lotnictwem lub nowymi wynalazkami. J. S. D.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 30 marca b.r.

Prezydent miasta pod naciskiem Rady cofa swe veto w sprawie subsydjów.—Dalsze rozpatrywanie budżetu

Posiedzenie Rady Miejskiej w dn. 30 marca rozpoczęło się jak przeważnie zwykle z 2 i pół godzinnym opóźnieniem. Przed przystąpieniem do rozpatrywania budżetu radny Lifszyc zgłosił interpelację w sprawie weta prezydenta miasta przeciwko wypłaceniu subsydjów instytucjom dobroczynnym i kulturalno-oświatowym. W tej sprawie radnik Flomenbaum zgłosił wniosek o zwrócenie się do prezydenta miasta z prośbą o cofnięcie weta i polecenie Magistra-

towi wypłacenia subsydjów instytucjom. Radnik Motoszko i radny Reinhard wypowiedzieli się przeciwko tym wnioskom. Po ostrej krytyce przez radnego Szymańskiego Magistratu za zwłokę sprawy subsydjów do ostatniej chwili, prezydent miasta p. W. Hermanowski udzielił wyjaśnień.

W wyniku dłuższej dyskusji wnioski te zostały przyjęte, wobec czego prezydent miasta oświadczył, że podporządkowuje się uchwale i cofa swoje veto. Następnie przystąpiono do rozpatrywania budżetu. Do działu X uchwalono wszystkie pozycje z drobnymi poprawkami w drugim czytaniu. Pozostały nierozpatrzone trzy mniejsze działy i budżet Rzeźni Miejskiej.

Następne posiedzenia odbędą się w środę oraz w czwartek przyszłego tygodnia.

Utworzenie Koła B. B. W. R. w Fabryce Wyrobów Tytoniowych

W dniu 30 marca w lokalu Państw. Fabr. Wyr. Tytoniowych odbyło się zebranie organizacyjne Koła B. B. W. z Rz. Zebranie zajął Dyr. Fabryki p. Niemetz, który w krótkim przemówieniu podkreślił konieczność skoncentrowania wysiłków pracy społecznej w organizacji B. B. W. z Rz., jako organizacji, posiadającej ideały państwowo-wychowawcze, zaznaczając, że jako obywatel uważa za swój obowiązek popierać prace Koła, zaś wszelkie odruchy innych pracowników, szkodzące tej pracy po-

stara się zniweczyć. Referat organizacyjny wygłosił Prezes Rady Grodzkiej p. dyr. Antonowicz. W wyniku wyborów powołano do zarządu Koła p.p. Wiktora Bronisława Szczęsnołowicza, Jana Szafranko, Władysława Filipowicza, Kazimierza Rogalskiego i Marię Czarnecką. Na kierowników Sekcji powołano: Sekcja Społeczna p. dyr. Niemetz, Sekcja Kulturalno-Oświatowa p. Buła Włodzimierz. Na zakończenie referat ogólny wygłosił p. inspektor Janicki Jan.

Zjazd Walny Związku Harcerstwa Polskiego

W czasie od dnia 1 do 3 kwietnia rb. w Warszawie odbędzie się XII Zjazd Walny Z. H. P. Z Białegostoku wyje-

dzają delegaci Zarządu Oddziału, Koła Przyjaciół Harcerstwa, oraz Komendantka i Komendant Chorągwi Żeńskiej i Męskiej.

Z działalności Sekcji Kulturalno-Oświatowej Magistratu

Jak się dowiadujemy, zorganizowanie Koła Spiewaczego przy M.U.P. oraz program pracy Sekcji Kulturalno-Oświatowej wśród dorosłych i program wykładów w M.U.P., przesłane do zarządu Głównego Związku Kół Oświatowych w Warsza-

wie, zrobiły tam dobre wrażenie. Materiał będzie wydrukowany w czasopiśmie związku „Nowe Drogi”. Zarząd Główny zamierza nawiązać z Białymstokiem kontakt organizacyjny celem umocnienia głębszej współpracy. Dotychczas M.U.P. nawiązał już ścisłą współpracę z Instytutem Oświaty Dorosłych w Warszawie. Na prośbę Instytutu kierownik M. U. P. p. M. Goławski opracowuje zasady organizacji i program pracy oświatowo-kulturalnej w okresie letnim. Materiał ten będzie wysłany w Biuletynie Instytutu.

Instytucje społeczne otrzymały subsydia magistrackie

Kasa miejska Magistratu wypłaciła wczoraj instytucjom subsydia w wysokości ogólnej zł. 70.000 weksłami.

Letni czas urzędowania

Od dziś w urzędach państwowych i samorządowych zajęcia biurowe od godziny 8-jej do 3 popołudniu. W sobotę biura czynne do godz. 1 m. 30 popoł.

Akademicki Dancing Wiosenny

Organ Reprezentacyjny Akademickich Kół Białostoczan w Warszawie i Wilnie urządził w dniu 2 kwietnia o godzinie 21 Dancing Wiosenny w sali Re-sursy Obywatelskiej (ul. Sienkiewicza). Ceny biletów normalne 2,50 zł. i akademickie 1,50 zł.

Tonący gospodarz z wozem i koniem NA ŚRODKU STAWU

Niezwykły wypadek przy ul. Mickiewicza

Wczoraj około godz. 7-jej wieczorem mieszkańcy ulicy Mickiewicza zostali zaalarmowani przejmującymi krzykami dochodzącymi ze stawu (w pobliżu ul. Krzywej). Na środku tonił gospodarz z wozem i koniem. Okazuje się, że tonącym był Pańkowski Michał ze wsi Halickie, gm. Zabłudów, który chcąc skrócić

sobie drogę do domu i będąc przypuszczalnie w dodatku w stanie nietrzeźwym, wjechał na staw, pokryty topniejącą cienką skorupą lodową, która nie wytrzymała ciężaru i załamała się. Zawiadomiona o nieszczęśliwym wypadku Miejska Straż Ogniowa przybyła niezwłocznie i wyratowała przy pomocy lin i bosaków gospodarza i konia.

Lotna Komisja lekarzy-weterynarzy

przeprowadza dziś szczepienia ochronne psów przeciwko wścieklźnie

W ciągu ostatniego czasu, jak już kilkakrotnie podawaliśmy, na terenie całego województwa białostockiego zanotowano dość dużą ilość wypadków pokąsania przez wściekłe psy.

Dla uniknięcia szerszenia się wścieklizny w każdym takim wypadku władze sanitarne zarządziły natychmiastowe szczepienia przeciw wścieklźnie. Obecnie, przypuszczalnie w tej sprawie alarmem w prasie, władze centralne delegowały do Białegostoku specjalną objazdową lotną komisję, składającą się z 10 lekarzy-weterynarzy, w tej liczbie 3 kobiety-lekarki.

Komisja przywiozła z sobą nową surowicę, która zabezpiecza ukąszenia wściekłych psów.

Ponieważ wiadomość o przyjeździe komisji otrzymano w Magistracie wczoraj, po skończonym urzędowaniu, przeto rozesłano wezwań do posiadaczy psów na terenie miasta i przedmieść ze względów technicznych było niemożliwe.

Dlatego też wszyscy posiadacze psów (w wieku od 3-ch miesięcy) w mieście winni obo-

wiązkowo w dniu dzisiejszym w godzinach urzędowych przybyć niezwłocznie osobiście wraz z psami na uwięzi do Magistratu i zgłosić się do pokoju Nr. 81, gdzie dokonane zostanie bezpłatne szczepienie ochronne. Po szczepieniu posiadacze psów otrzymają gwarantujące zaświadczenie na przeciąg jednego roku. Zaświadczenia te wydawane będą bezpłatnie.

Wszystkim zaś, którzy nie

Niedoszły zabójca swej ukochanej sam oddaje się w ręce policji

W środę podaliśmy wzmiankę pod tytułem „Zbrodniczy napad na tle zawiedzionej miłości”, iż na drodze w pobliżu wsi Wólka 25-letni Aleksander Dolistowski po krótkiej sprzeczce na tle miłosnym strzelił do Władysławy Swiderskiej dwu-

kratnie z rewolweru, raniąc ją ciężko. Obecnie dowiadujemy się, iż sprawca zgłosił się sam do komisariatu w Białymstoku i oddał się w ręce policji. Stan zdrowia Swiderskiej przebywającej w szpitalu Czerwonogrodzkiego Krzyża wciąż groźny.

RESTAURACJA „VERSAL” tel. 9-37. ul. Sienkiewicza 15 tel. 9-37. Po gruntownym odnowieniu i wprowadzeniu inowacji zostanie otwarta w dniu 2-go kwietnia r. b. Występy artystyczne znakomitego baletu pod kier. Matuszewskiego Ceny niższe. Szanowną klientelę zaprasza do odwiedzenia Zarząd.

Od 95.—Złoty według najnowszych modeli na sezon bieżący Z WŁASNEGO MATERJAŁU wykonuje ubrania pracownia krawiecka Michała MALINOWSKIEGO Białystok, ul. Marszałka Piłsudskiego (Lipowa) 16. Garnitur wraz z materiałem za 95 złotych!!!

Zjazd naukowy lekarzy psychiatrów z całej Polski

W dniach 14 i 15 maja w Białymstoku i Choroszczy odbędzie się doroczny wszechpolski zjazd naukowy z udziałem około 150 profesorów, docentów i lekarzy psychiatrów. Jas nas informują, w dniach najbliższych zostaje zorganizowany specjalny Komitet Przyjęcia, który wejdzie w kontakt z samorządem m. Białegostoku. Głównym tematem obrad zjazdu będą referaty „Charakter w psychiatrii”. Poza tym zgłoszone są inne bardzo ciekawe referaty.

Program przewiduje w pierwszym dniu zjazdu obrady Białymstoku, zaś drugi dzień poświęcony będzie zwiedzeniu w Choroszczy szpitala dla umysłowo-chorych.

Raut towarzyski dla swiata naukowego prawdopodobnie odbędzie się w salonach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Targi Lewantyńskie w Palestynie

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa udzieliła Izbie P.-H. w Wilnie następującej informacji w sprawie znížek cen biletów kolejowych i okrętowych dla udających się na Targi Lewantyńskie w Palestynie.

Zniżki będą udzielane za okazaniem stałej karty wstępu i wynoszą do 40 proc. w drodze powrotnej na kolejach. Z linii okrętowych jedynie przedsiębiorstwo państwowe Żegluga Rumuńskiej (Serviciul Maritim Roman) przyznało ulgę w wysokości 40 proc.

Termin ważności ulg rozpoczyna się w dwa tygodnie od chwili otwarcia Targów (7 kwiecień) a kończy się w dwa tygodnie po zamknięciu (30 kwiecień).

Zniżki powyższe można uzyskać indywidualnie, bądź polecić biuro podróży załatwienie

wszelkich formalności z tym związanych.

Izba Polsko-Palestyńska (Warszawa, ul. Królewska 43), otrzymała od Zarządu Targów ograniczoną ilość wzmiankowanego wstępu i stawia je do dyspozycji osób zainteresowanych po cenie nominalnej 2 1/2 zł. za kartę.

Prawo pobytu cudzoziemców w Polsce przedłużone

Niektórzy obcokrajowcy Białymstoku otrzymali zawiadomienia, iż muszą opuścić granicę Polski w związku wygaśnięciem prawa ich pobytu z dniem 1 stycznia r. b.

Jak się dowiadujemy, zarządzeniem Rady Ministrów prawo pobytu cudzoziemców zostało przedłużone do 1-go stycznia 1934 roku.

Zamach samobójczy

18-letnia Regina Sieczkiewicz ul. Wronia Nr. 2 w celu samobójczym napiła się esencji octowej. Denatkę przewieziono do szpitala św. Rocha.

Kradzieże

Z lokalu firmy „Citron” (ul. Kilińskiego Nr. 6) skradziono akumulator, wskaźnik i inne przedmioty ogólnej wartości przeszło 200 zł.

W sklepie instrumentów muzycznych Abrama Dzydzik (ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 15) dokonano kradzieży sortymentu instrumentów na sumę 530 zł.

Z podwórza domu Nr. 1 przy ul. Kościelnej skradziono z wózka kolderkę, koloru różowe i futrzane nakrycie na białych skórkach, własność p. S. Zylberfeniga.

Nocy ubiegłej skradziono z chlewa p. Kisielewskiej Stefani (ul. Kątowa Nr. 4) drobi różnego rodzaju i gatunku.

ŻADAJCIE

w Cukierniach i Restauracjach

aby orkiestra grała przeboje:

- 1) Dwa serca biją w walca takt
- 2) I ty też mnie kiedyś porzucisz

NUTY i PŁYTY GRAMOFONOWE do nabycia w magazynach

CAŁY BIAŁYSTOK ŚPIEWA PRZEBOJE

z filmu „2 Serca biją w walca takt”

Dzisiaj w „APOLLO”

Kancelaria adwokata Maksymiljana Ziemińskiego

z dniem dzisiejszym mieści się przy ul. Warszawskiej 27.

Dr J. WALEWSKI Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Białystok, ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 9-48

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. publiczności, iż z dniem 29. marca r. b. został otwarty w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza Nr. 12 SKŁAD FABRYCZNY PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK BIELSKICH zaopatrzonej w wykwinne materiały kamgarne, szewiote i wełniane dla Pań i Panów w wielkim wyborze. CENY FABRYCZNE Ilija Hurwicz Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 12.

RESTAURACJA RESURSY OBYWATELSKIEJ Anons! Anons! Otwarcie Sezonu Wiosennego Wielka Rewja Artystyczna 11-cie najnowszych przebojów Na czele z lubianym humorystą Wacławem Zwiłdliczem Włodarczykówna tancerka cała „Adria”, Aleksandryńska tancerka - pianistka, Trawińska tancerka ludowa Znana orkiestra pod kierunkiem Kwarta Fidler Kuchnia wyborowa, ceny znacznie niższe. Każda niedziela i święta od godz. 19-21 „Five-clock” Z poważaniem Zarząd Restauracji.

Popierajcie L.O.P.P.

APOLLO Dziś o godz. 6³⁰, 8¹⁵ i 10 wiecz. Raz tylko wiosna i raz tylko maj. Raz tylko objąć, ach objąć się daj. Dwa serca biją w walca takt A więc cóż do szczęścia nam brak. Największy sukces najjaki się zdobył film dźwiękowy Mimo wysokich kosztów ceny od 1 zł.

POLSKA WERSJA ROZKOSZNEGO FILMU DŹWIĘKOWEGO DWA SERCA BIJĄ W WALCA TAKT DIALOGI i PIOSENKI w języku polskim

„MODERN” Dziś o godz. 5⁰⁰, 7⁴⁵, 10³⁰ 6-ty DZIEŃ REKORDOWEGO POWODZENIA POLSKIEGO FILMU DŹWIĘKOWEGO ROK 1914 epopea miłości i bohaterstwa JADWIGA SMOSARSKA Witold CONTI w rolach głównych. DIALOGI w JĘZYKU POLSKIM i ROSYJSKIM Aby umożliwić wszystkim obejrzenia filmu obniżyliśmy CENY MIEJSC OD 1 zł.